



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2007 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny
w składzie:

Przewodniczący-Sędzia SA Lidia Sularzycka

Sędzia SA Anna Orłowska

Sędzia SO (del.) Jan Szachułowicz (spr.)

Protokolant ref. staż. Agnieszka Stachura

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2007 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z odwołania R S S.A. w W (poprzednio S S.A.

w W)

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

o zatwierdzenie taryfy dla energii elektrycznej

na skutek apelacji strony odwołującej się

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 4 grudnia 2006 r., sygn. akt XVII AmE 31/06

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie – Sądowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt: VI ACa 175/07

Uzasadnienie

Decyzją z dnia 12 stycznia 2006r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (pozwany) odmówił zatwierdzenia przedstawionej przez S S.A. w W (powód) taryfy dla energii elektrycznej.

Od powyższej decyzji powód wniósł odwołanie wnosząc o jej zmianę i zatwierdzenie taryfy zgodnie z wnioskiem, o wydanie wyroku wstępnego i o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

W razie nie uwzględnienia tych wniosków wniósł o wydanie wyroku częściowego w zakresie zatwierdzenia taryfy na obrót energią elektryczną, wydanie wyroku wstępnego i nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

W razie nie uwzględnienia również tych wniosków wniósł o wydanie wyroku częściowego w zakresie zatwierdzenia taryfy na obrót energią elektryczną w zakresie wnioskowanym w piśmie z dnia 4 stycznia 2006r. oraz uchylenie Decyzji w pozostałej części, a w razie nie uwzględnienia i tego wniosku wniósł o uchylenie zaskarżonej Decyzji i przekazanie sprawy pozwanemu do ponownego rozpatrzenia.

Odwołanie oparte zostało na następujących zarzutach:

- naruszenia art. 45 ust. 1 w związku z art. 47 ust. 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. Prawo energetyczne w związku z §10 i §11 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 kwietnia 2004r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną, poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie,
- naruszenia art. 1 ust. 2 Prawa Energetycznego w związku z art. 23 ust. 1 i ust. 2 w związku z pkt (18) Preambuły dyrektywy 2003/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 czerwca 2003r. dotyczącej wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej i uchylającej dyrektywę 96/92/WE,

poprzez naruszenie wyrażonego w niej obowiązku organów regulacyjnych państw członkowskich do zapewnienia niedyskryminujących taryf dystrybucyjnych w wysokości odzwierciedlającej koszty przedsiębiorstwa energetycznego,

- naruszenia art. 6 ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej, art. 2 i 22 Konstytucji RP przez bezprawne ograniczenie swobody prowadzenia działalności gospodarczej przez powoda, polegające na bezprawnej ingerencji w działalność przedsiębiorcy, uniemożliwiającej prowadzenie racjonalnej i planowej działalności gospodarczej,

- naruszenia art. 6, 7, 8 i 77 oraz 79 k.p.a. poprzez zaniechanie wszechstronnego wyjaśnienia sprawy oraz przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów,

- naruszenia art. 10 k.p.a. poprzez uniemożliwienie powodowi wypowiedzenia się co do całości materiału zgromadzonego w sprawie i odniesienia się do wezwań pozwanego oraz art. 9 i 11 k.p.a. poprzez zaniechanie wyczerpującego informowania powoda o wszystkich okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie jego praw i obowiązków,

- naruszenia art. 104 ust. 2 k.p.a. w zw. z art. 47 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne poprzez ich błędną wykładnię i zastosowanie,

- sprzeczności dokonanych ustaleń z zebrany w sprawie materiałem prowadzącej do błędnego przyjęcia, że powód zawyżył we wniosku o zatwierdzenie taryfy kwotę kosztów uzasadnionych oraz zaniżył wielkości sprzedaży i dostawy energii elektrycznej.

Pozwany wniósł o oddalenie odwołania podtrzymując stanowisko zajęte w zaskarżonej Decyzji.

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2006r. Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie. Uzasadniając swe

rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy przedstawił w pierwszej kolejności następujące ustalenia Prezesa URE.

1. Powód zawyżył kwotę kosztów uzasadnionych - amortyzacji, nakładów inwestycyjnych, wartości regulacyjnej aktywów, zwrotu z kapitału i podatków od majątku sieciowego. Wartość amortyzacji należało ustalić przyjmując za podstawę amortyzację z roku 2004 wynoszącą 71.224 tys. zł. Pozwany bezzasadnie żądał przyjęcia wartości 101.975 tys. zł. We wniosku taryfowym powód dokonał indeksacji nakładów inwestycyjnych wskaźnikami „modelowymi” inflacji. Obecnie wskaźniki te są już znane i zastosowanie innych niż faktyczne nie znajduje uzasadnienia i skutkuje ustaleniem nakładów inwestycyjnych na poziomie zawyżonym o ok. 9 mln zł. Określając wartość netto majątku (WRA) powód przyjął za podstawę wartość majątku na dzień 31 grudnia 2001r., podczas gdy według metodologii stosowanej przez pozwanego należało przyjąć inną podstawę. Kwota przyjęta w projekcji taryfy wieloletniej nie znajduje potwierdzenia w sprawozdawczości z działalności energetycznej. Zgodnie zaś ze sprawozdaniem dla celów statystyki publicznej o stanie urządzeń elektrycznych za 2001r. całkowita wartość netto majątku dystrybucyjnego wynosi 829.025,5 tys. zł. Przyjmując, że wartość majątku dla działalności w zakresie obrotu wynosi kilkanaście milionów, powód zawyżył wartość majątku w projekcji taryfy wieloletniej. W następstwie błędnych założeń powstała rozbieżność w zakresie przychodu regulowanego dla dystrybucji - łącznie ok. 2 mln zł. Powód bezzasadnie nie zweryfikował przychodu z działalności w zakresie dystrybucji o ok. 500 tys. zł.

2. Powód zaniżył wielkości sprzedaży i dostawy energii. W szczególności zastrzeżenia budziły grupy A22 i C23, wniosek o zatwierdzenie taryfy w tym zakresie jest wewnętrznie sprzeczny. Równocześnie planowane na 2006r. roczne zużycie energii w grupie A22 wyniesie 26.718 MWh, podczas gdy w załącznikach nr 5, 7a, 8 zaplanowano sprzedaż dla tego odbiorcy na poziomie 3.486 MWh. Analogicznie dla grupy taryfowej C23, symulacje płatności w tej

grupie wskazują na planowane roczne zużycie energii w wysokości 1.996,2 MWh, podczas gdy w załącznikach nr 5, 7a, 8 zaplanowano sprzedaż dla tej grupy na poziomie 958 MWh. Ponad dwukrotnie zaniżono sprzedaż i dostawę energii elektrycznej do kalkulacji cen i stawek opłat zaproponowanych w tej grupie taryfowej.

3. Powód zawarł we wniosku wiele nieścisłości i sprzeczności. Zastrzeżenia wzbudzało nieprawidłowe wypełnienie arkuszy 7a, bez rozróżnienia mocy umownych od kalkulacyjnych, bowiem moc kalkulacyjna powinna uwzględniać współczynniki korygujące. Powód udzielał sprzecznych wyjaśnień w zakresie kalkulowania kosztów obowiązkowego zakupu energii ze źródeł skojarzonych.

4. Stosując zabieg proceduralny powód dąży do uzyskania dodatkowej, nieuzasadnionej korzyści kosztem odbiorców, co wynika z chęci podzielenia taryfy na część dotyczącą obrotu i część dotyczącą dystrybucji oraz wniosku o wydanie decyzji częściowej, zatwierdzającej taryfę w części dotyczącej obrotu. Tym sposobem chciałby uzyskać akceptację wzrostu cen dla działalności w zakresie obrotu o 1,21% i stosować dotychczasowe stawki opłat dla działalności w zakresie dystrybucji zawyżone o 2,5%.

Przechodząc do rozważań własnych Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył co następuje.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie jest częściowo uzasadnione, jednak nie ma to znaczenia dla trafności rozstrzygnięcia. Bezsporne jest, że powód sporządził taryfę uwzględniając amortyzację także na podstawie inwestycji z roku 2005, co skutkowało wyższą kwotą planowanej w roku 2006 amortyzacji oraz Wartością Regulacyjną Aktywów (WRA). Stosownie do treści § 11 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej

z dnia 23 kwietnia 2004r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną, koszty, o których mowa w § 10 ust. 1 pkt 1, ustala się zgodnie z art. 44 i 45 ustawy w sposób umożliwiający ustalenie kosztów stałych i kosztów zmiennych planowanych przez przedsiębiorstwo energetyczne dla poszczególnych rodzajów działalności gospodarczej, z uwzględnieniem źródeł tych kosztów. Podstawą oceny powyższych kosztów są planowane wielkości ustalone dla pierwszego roku okresu regulacji, w tym ilość sprzedanej energii elektrycznej i wielkość mocy umownej, koszty poniesione w roku kalendarzowym poprzedzającym pierwszy rok okresu regulacji określane na podstawie sprawozdania finansowego, zbadanego zgodnie z przepisami o rachunkowości.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji oznacza to, że podstawą dla przyjęcia amortyzacji dla taryfy były koszty poniesione w roku 2004, określane na podstawie sprawozdania finansowego, zbadanego zgodnie z przepisami o rachunkowości. Przepis ten wyklucza przyjmowanie za podstawę planowania kosztów ponoszonych w innych okresach lub nie objętych sprawozdaniem zbadanym zgodnie z przepisami o rachunkowości.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest także podstaw do waloryzowania nakładów inwestycyjnych zaplanowanych na rok 2006 w oparciu o modelowy wskaźnik RPI, zawarty w planie rozwoju. Nakłady inwestycyjne planowane w danym roku taryfowym powinny w możliwie największym stopniu odpowiadać nakładom faktycznym. Skoro zatem w wieloletnim planie rozwoju i taryfie wieloletniej przyjęto modelowy wskaźnik inflacji za lata 2002-2005 wyższy od rzeczywistego, to przy tworzeniu taryfy należało dokonać w tym zakresie korekty. Gdyby wskaźnik modelowy okazał się niższy od rzeczywistego, to opieranie się na nim przy tworzeniu taryfy uniemożliwiłoby pokrycie w pełni kosztów planowanych inwestycji.

Zarzut błędnej wykładni art. 45 ust. 1 w związku z art. 47 ust. 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. Prawo energetyczne w związku z §10 i §11

rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 kwietnia 2004r. Sąd Okręgowy uznał za chybiony i w konsekwencji uznał, że Prezes URE trafnie ustalił zawyżenie kosztów uzasadnionych poprzez zawyżenie amortyzacji, wartości regulacyjnej aktywów oraz wysokości planowanych nakładów inwestycyjnych.

Stosownie do treści art. 47 ust. 2 Prawa energetycznego Prezes URE zatwierdza taryfę bądź odmawia jej zatwierdzenia w przypadku stwierdzenia niezgodności taryfy z zasadami i przepisami, o których mowa w art. 44 - 46. Niezgodność taryfy z zasadami i przepisami stanowi zatem podstawę do odmowy zatwierdzenia taryfy.

Za bezzasadne Sąd Okręgowy uznał zarzuty naruszenia art. 1 ust. 2 Prawa Energetycznego w związku z art. 23 ust. 1 i ust. 2 w związku z pkt (18) Preambuły dyrektywy 2003/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 czerwca 2003r. poprzez naruszenie obowiązku organów regulacyjnych zapewnienia niedyskryminujących taryf dystrybucyjnych w wysokości odzwierciedlającej koszty przedsiębiorstwa energetycznego oraz art. 6 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, art. 2 i 22 Konstytucji RP przez bezprawne ograniczenie swobody prowadzenia działalności gospodarczej.

Celem ustawy Prawo energetyczne jest – zdaniem Sądu Okręgowego - tworzenie warunków do zrównoważonego rozwoju kraju, zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego, oszczędnego i racjonalnego użytkowania paliw i energii, rozwoju konkurencji, przeciwdziałania negatywnym skutkom naturalnych monopolii, uwzględniania wymogów ochrony środowiska, zobowiązań wynikających z umów międzynarodowych oraz równoważenia interesów przedsiębiorstw energetycznych i odbiorców paliw i energii. Oznacza to w szczególności dążenie do odzwierciedlenia środkami regulacyjnymi zjawisk, które na wolnym rynku wywołuje zjawisko konkurencji. Nie jest zatem działaniem przypadkowym, że ustawodawca wprowadza regulację wszędzie tam, gdzie z istoty rzeczy konkurencja nie

istnieje lub jest w istotny sposób zakłócona. Wskazuje na to jednoznacznie norma art. 49 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne, zgodnie z którą Prezes URE może zwolnić przedsiębiorstwo energetyczne z obowiązku przedkładania taryf do zatwierdzenia, jeżeli stwierdzi, że działa ono w warunkach konkurencji, albo cofnąć udzielone zwolnienie w przypadku ustania warunków uzasadniających zwolnienie. Taryfy nie podlegają zatem regulacji gdy przedsiębiorstwo energetyczne działa w warunkach konkurencji, a więc gdy wysokość cen polega regulowaniu poprzez rynek.

Zdaniem Sądu Okręgowego w warunkach konkurencji nie jest możliwe zawieranie w cenie wszystkich kosztów, nawet jeśli są one realnie ponoszone. Nadmiernemu wzrostowi cen przeciwdziałają w takich sytuacjach bariera popytu i działanie konkurentów. Jest zatem wątpliwe, czy możliwe byłoby w warunkach konkurencji przeniesienie do ceny gwałtownego wzrostu amortyzacji wynikającego z poniesienia w krótkim czasie wysokich nakładów inwestycyjnych. Przepisy regulacyjne należy traktować jako element otoczenia ekonomicznego, w którym działa przedsiębiorstwo energetyczne, analogicznie jak warunki panujące na rynku konkurencyjnym. Skutków działania przedsiębiorcy wbrew warunkom otoczenia nie można traktować jako dyskryminacji, zwłaszcza, że zasady tworzenia taryf są jednakowe dla wszystkich przedsiębiorców i wcześniej znane.

Sąd Okręgowy wskazał, że art. 6 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz art. 22 Konstytucji RP nie wprowadzają zasady bezwzględnej i nie podlegającej ograniczeniu wolności gospodarczej. Przeciwnie, obydwie normy wyraźnie możliwość taką dopuszczają. Przepis art. 2 Konstytucji do kwestii tej się nie odnosi i powoływanie go bez zakwestionowania konstytucyjności przepisów jest nieuzasadnione.

W ocenie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów trafny jest zarzut naruszenia przepisów art. 7, 8 i 77 k.p.a. W szczególności pozwany nie wyjaśnił wszystkich okoliczności dotyczących przyjętej przez powoda

wielkości sprzedaży i dostawy energii, a także kosztów związanych z rozdzielnią P . Niedopuszczalne jest poprzestanie na stwierdzeniu, że wniosek powoda zawiera „wiele nieścisłości i sprzeczności”. Bez większego trudu można było wyjaśnić wątpliwości co do planowanej w poszczególnych grupach taryfowych wielkości sprzedaży oraz kosztów związanych z rozdzielnią. Perspektywa jej wykorzystywania przez powoda w roku 2006 nie budziła zastrzeżeń, a zatem należało zakładać, że powód poniesie z tego tytułu jakieś koszty, porównywalne z dotychczasowymi.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia art. 6 i 104 ust. 2 k.p.a. w zw. z art. 47 ust. 1 Prawa energetycznego Sąd Okręgowy uznał, że zatwierdzeniu nie podlegają poszczególne ceny i stawki, czy warunki ich stosowania, ale ich całość. Nie może być wątpliwości, że art. 47 ust. 2 Prawa energetycznego zawiera zamknięty katalog rozstrzygnięć Prezesa URE stosowanych przy rozpoznawaniu wniosku o zatwierdzenie taryfy. Prezes może wyłącznie zatwierdzić taryfę w całości lub w całości odmówić jej zatwierdzenia. Przepis art. 47 ust. 2 Prawa energetycznego jest normą szczególną wobec art. 104 ust. 2 k.p.a. Również przepis art. 479⁵³ k.p.c. zawiera zamknięty katalog rozstrzygnięć Sądu w sprawach z zakresu regulacji energetyki. Zmiana decyzji może następować wyłącznie w takim zakresie, w jakim dopuszczalne jest rozstrzygnięcie Prezesa URE. Również zatem Sąd nie jest uprawniony do zmiany decyzji Prezesa URE poprzez zatwierdzenie taryfy w części. Sąd oraz Prezes URE nie są uprawnieni do wydawania, w sprawach o zatwierdzenie taryfy, rozstrzygnięć określających szczegółowe zasady tworzenia taryfy.

Sąd pierwszej instancji uznał za bezpodstawne zarzuty naruszenia przepisów art. 9, 10, 11 i 79 k.p.a., gdyż pozwany w trakcie postępowania kilkakrotnie wskazywał, co budzi jego zastrzeżenia, powód zaś nie sprecyzował w swoim odwołaniu, kiedy i w jakim zakresie pozwany odmówił mu wyjaśnień lub uniemożliwił wzięcie czynnego udziału w postępowaniu lub zapoznanie się z zebranymi materiałami i dowodami. W sprawie nie był też przeprowadzany

dowód z zeznań świadków, biegłych lub oględzin.

Zdaniem Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie rozbieżność pomiędzy stronami odnosiła się do interpretacji prawa, a zatem nie zachodziła potrzeba uzyskania wiadomości specjalnych. Z tego też względu wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, z zeznań świadka oraz wszelkich innych dowodów powołanych odwołaniu należało oddalić jako pozostające bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Jako podstawę prawną wyroku Sąd pierwszej instancji wskazał przepisy art. 479⁵³ §1 k.p.c. i art. 98 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego strona odwołująca się zaskarżyła w całości apelacją wnosząc o jego zmianę i zatwierdzenie taryfy zgodnie z wnioskiem powoda z dnia 22 grudnia 2005r., ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Apelacja oparta została na zarzutach:

- naruszenia art. 45 ust. 1 w zw. z art. 47 ust. 2 Prawa energetycznego w zw. z §10 i §11 rozporządzenia taryfowego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie,
- naruszenia art. 1 ust. 2 Prawa energetycznego w zw. z art. 23 ust. 1 i ust. 2 w zw. z pkt (18) Preambuły dyrektywy 2003/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 26 czerwca 2003r. dotyczącej wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej i uchylającej dyrektywę 96/92/WE przez naruszenie obowiązku zapewnienia niedyskryminujących taryf dystrybucyjnych,
- naruszenia art. 6 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, art. 2 i art. 22 Konstytucji RP przez bezprawne ograniczenie swobody prowadzenia działalności gospodarczej,
- naruszenia art. 233 §1 k.p.c. poprzez naruszenie swobodnej oceny dowodów oraz art. 6, 7, 8, 75, 77, 79 k.p.a. poprzez zaniechanie wszechstronnego wyjaśnienia sprawy, bezpodstawne niedopuszczenie dowodów oraz

przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów,

- naruszenia art. 328 k.p.c. poprzez niewskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej,

- naruszenia art. 104 §2 k.p.a w zw. z art. 47 ust. 1 i ust. 2 Prawa energetycznego oraz przepisów art. 317 i 318 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie.

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wnosił o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest uzasadniona o ile prowadzi do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Uchybienia popełnione w pierwszej instancji nie zezwalają bowiem na obecnym etapie na wydanie wyroku merytorycznie rozstrzygającego spór w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy naruszył przepis art. 328 §2 k.p.c. w stopniu uniemożliwiającym poddanie zaskarżonego wyroku kontroli instancyjnej, nie poczynił bowiem niemal żadnych ustaleń faktycznych w kwestiach objętych sporem poprzestając na ocenach i teoretycznych rozważaniach. Uchybienie to wiąże się prawdopodobnie z obraniem przez Sąd pierwszej instancji błędnego założenia, że proces pomiędzy stronami nie wiąże się ze sporem co do faktów, lecz z przyjęciem określonej interpretacji obowiązującego prawa.

Tymczasem pierwszorzędne znaczenie mają w tym sporze właśnie okoliczności faktyczne. Jeżeli bowiem dochodzi do oceny, czy wnioskowana przez stronę taryfa jest prawidłowa, to w pierwszej kolejności należy czynić ustalenia i prowadzić rozważania prowadzące do odpowiedzi na pytanie - jak powinna być sformułowana taka taryfa, która podlegałaby zatwierdzeniu, to znaczy jaką wysokość winny mieć współczynniki, elementy i wszelkie

parametry składające się na taryfę jako całość. Dopiero nawiązywanie do pożądaných wielkości, stanowiących poszczególne elementy właściwej taryfy sprawia, że możliwe jest w ogóle wypowiedzenie się, czy i z jakich przyczyn wnioskowana taryfa nie odpowiada postulowanemu wzorcowi.

Stosownych ustaleń Sąd Okręgowy nie poczynił, nie wskazał dowodów, na których się oparł oraz przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a przy tym argumentacja prawna Sądu Okręgowego również budzi wątpliwości. Sąd Okręgowy wskazał na konieczność odwołania się do wielkości z roku 2004. Z poglądem tym należy się zgodzić, z tym jednak zastrzeżeniem, że wskaźniki z tego roku są jedynie instrumentem oceny tych wskaźników, które są dopiero planowane. Nie można mechanicznie przenosić wielkości z lat ubiegłych do następnych, albowiem działalność gospodarcza ma charakter dynamiczny. W jednym roku amortyzacja może być mniejsza, a w innym większa, podobnie jak inne elementy składające się na taryfę. Przede wszystkim jednak automatyczne przenoszenie danych z roku 2004 na rok 2006 opierałoby się na błędnej wykładni przepisów rozporządzenia taryfowego, co trafnie podkreśla strona apelująca.

Amortyzacja w roku 2006 może zatem przekraczać poziom z roku 2004, rozstrzygnięcie sporu wymagało jednak udzielenia odpowiedzi na pytanie - o ile. Sąd Okręgowy nie podjął rozważań w tym kierunku, zaakceptował stanowisko Prezesa URE, który skrytykował planowane wielkości jako „wirtualne”, a przecież zamierzenia nie mogą mieć charakteru rzeczywistego już choćby z samej istoty planu.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy będzie miał na uwadze konieczność wypracowania stanowiska co do pożądaných parametrów taryfy na 2006r., co jest niezbędne dla dokonania oceny taryfy wnioskowanej. Wypracowanie takiego stanowiska poprzedzone być powinno analizą, co i kto powinien w niniejszym postępowaniu udowodnić. W tym świetle Sąd pierwszej

instancji dokona ponownej oceny zgłoszonych wniosków dowodowych, przy uwzględnieniu obowiązujących reguł dowodzenia i rozkładu ciężaru dowodu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego podzielić należy zaprezentowane w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku rozważania na temat ogólnej roli przepisów regulacyjnych. Przedstawionych założeń teoretycznych Sąd Okręgowy nie przełożył jednak na konkrety. Posłużenie się bowiem jedynie ideą, jakiej służą normy regulacyjne nie było wystarczające. Przepisy te należało bowiem zastosować do konkretnego wypadku.

Zarzuty apelacyjne związane z przepisami kodeksu postępowania administracyjnego postawione zostały w sposób nieuprawniony, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów stosuje bowiem przepisy kodeksu postępowania cywilnego. Pomimo obowiązywania tej zasady Sąd pierwszej instancji również poświęcił przepisom k.p.a. zbyt wiele uwagi, podczas gdy odwołanie od decyzji Prezesa URE otwiera drogę postępowania cywilnego, z przynależnymi mu regułami, z możliwością prowadzenia postępowania dowodowego, przytaczania twierdzeń i zarzutów.

Przechodząc do szczegółów zważyć należy, że jeśli chodzi o amortyzację Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Prezesa URE i nieprawidłowo wykładając prawo (rozporządzenie taryfowe) nie przeprowadził własnej analizy, opartej na właściwych założeniach. Jeśli chodzi o wielkość WRA argumentacja Sądu pierwszej instancji jest szczątkowa, nie nawiązująca do zarzutów sformułowanych w odwołaniu. Sąd nie przeprowadził również własnej analizy, jakiej wielkości wskaźnik byłby właściwy i dlaczego. W odniesieniu do zagadnienia waloryzacji nakładów inwestycyjnych Sąd Okręgowy również poprzestał na stanowisku Prezesa, nie odniósł się do bogatej argumentacji zawartej na 2,5 stronach odwołania.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku brak jest stanowiska co do podniesionej w odwołaniu kwestii zaniżenia wielkości sprzedaży oraz dostawy energii elektrycznej, podobnie jak brak jest odniesienia się do innych

różnorodnych zagadnień objętych zarzutami odwołania. O ile pewne względy przemawiały już – zdaniem Sądu Okręgowego - rozstrzygająco za koniecznością oddalenia odwołania, to roztrząsanie pozostałych zarzutów odwołania mogłoby zostać uznane w pewnych wypadkach za bezprzedmiotowe, co wymagało jednak wyraźnego wskazania z wyjaśnieniem przyczyn zajęcia takiego stanowiska.

Konkludując wskazać należy, że część zarzutów apelacyjnych podniesiona została w sposób trafny, co implikuje jednak konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Stwierdzenie to odnosi się do zarzutu związanego z przepisami rozporządzenia taryfowego, naruszenia art. 233 §1 i 328 §2 k.p.c.

Dokonanie pełnej oceny zagadnień związanych z powołanymi przez apelującego dyrektywami, swobodą działalności gospodarczej i przepisami Konstytucji RP możliwe będzie w pierwszej instancji po prawidłowym przeprowadzeniu postępowania przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Jeśli zaś chodzi o możliwości decyzyjne Prezesa URE (częściowe lub całościowe zatwierdzanie taryfy), to podzielić należy stanowisko Sądu pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację Prezes URE sugerował bezprzedmiotowość niniejszego postępowania wobec zatwierdzenia taryfy na rok 2007, jednak na rozprawie apelacyjnej pełnomocnicy Prezesa oświadczyli, że o umorzenie postępowania nie wnosili i nie wnoszą.

Wobec powyższych względów zaskarżony wyrok należało uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji na podstawie art. 386 §4 k.p.c., orzekając o kosztach na podstawie art. 108 §2 k.p.c.



Na oryginale właściwe podpisy.
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
Sekretarz Sądowy